

Redakcja: Kraków 9, Płuczki 28.
Telefon 3105.

Administracja: ul. Dunajewskiego 2.
Telefon 362.

Konto poczt. Kasy Oszczęd. 813.476.

Rękopisy zwraca się tylko w razie wyraźnego zastrzeżenia. Na rękopisie, czytelnie, po jednej stronie pisany, należy z góry podać żadaną liczbę oddziałów, których koszt oraz koszt kłisz ponosi w całości autor.

PRZEGŁĄD LEKARSKI

ORGAN URZĘDOWY TOWARZYSTWA LEKARSKIEGO KRAKOWSKIEGO I TOW. LEK. GALIC., ORGAN ZWIĄZKU POLSKIEGO LEKARZY I PRZYRODNIKÓW W PETERSBURGU, TOWARZYSTWA LEKARZY POLSKICH W KIJOWIE, CHICAGO, DETROIT CZASOWO ORGAN OBU IZB LEKARSKICH GALICYJSKICH

WYDAWANY CZASOWO TAKŻE W ZASTĘPSTWIE

LWOWSKIEGO TYGODNIKA LEKARSKIEGO
ORGANU TOW. LEKARZY GALICYJSKICH I TOW. LEKARSKIEGO LWOWSKIEGO
CZASOPISMO LEKARSKIE

ORGAN TOWARZ. LEKARSKICH PROWINCYONALNYCH KRÓLESTWA POLSKIEGO.

WYCHODZI CO SOBOTA.

Przedpłatę przyjmują w Krakowie Administracja i księgarnia S. A. Krzyżanowskiego, w Warszawie księgarnia Gebethnera i Wolfa, Wendego i Sp., nadto urzędy pocztowe austriackie i niemieckie.

Ogłoszenia przyjmuje Administracja. Cena ogłoszeń: 70 halerczy za wiersz petlitowy lub jego miejsce.

Przedpłata wynosi: rocznie K 60.— półrocznie 30.—, kwartalnie K 15.—.

Jeden numer osobno kosztuje 1-20 K.

Redaktor główny: Prof. Dr Stanisław Ciechanowski.

Komitet redakcyjny: Przewodniczący: Redaktor główny. Członkowie: Dr W. Damski, prezes Tow. lek. krak.; dr A. Akerman, skarbnik Tow. lek., dr B. Wojciechowski, podskarbi komisyi; dr Blassberg, prof. dr Browicz, prof. dr Krzyształowicz, prof. dr K. W. Majewski, prof. dr Rutkowski.

Przewodniczący Podkomisyi redakcyjnej w Łodzi Dr S. Sterling (Piotrkowska 111).

DOM ZDROWIA

Kono. przez Namieslnictwo
Zakład leczniczy prywatny
w Krakowie
ul. Siemiradzkiego 1. — Tel. 67.

W r. 1906 rozszerzony i zasadniczo przekształcony, niegł w r. 1911 dalszemu znacznemu powiększeniu i udoskonaleniu.

Przyjmuje przypadki chirurgiczne, położnicze, ginekologiczne i inne, z wykluczeniem chorób zakaźnych i ciężkich nerw. 281

Leczenie sztucznem słońcem górkim.
Prospekty na życzenie.

Świeżo nadeszły KĄPIELE Z KWASEM WĘGLOWYM „RUPERTUS”

najlepszego gatunku z specjalnego przedsiębiorstwa wód mineralnych

KAROLA SCHOPPERA i Sp.
BIELSKO—WARSZAWA.

Główny skład w aptecę KONSTANTEGO WISZNIEWSKIEGO
KRAKÓW. 184

Zjednoczone firmy DROBNER—KRAKÓW

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

Dział medyczny: Plac Szczepański 1. 3. — Telefon 415. — Adres telegr.: Drobneruniwers

poleca

Instrumenty chirurgiczne.

Meble operacyjne.

Kompletne urządzenia lekarskie.

(Nowo urządzona wystawa medyczna na I p.)

Kosztorysy na żądanie.

Kosztorysy na żądanie.

otwarto w Lecznicy Związkowej
w Krakowie, ul. Garncarska 11.

EMANATORIUM RADOWE



Zaparcie nawykowe.

Cierpienia wątroby. — Zwiótczenie przewodu pokarmowego.

CASCARINE LEPRINCE $G^{12}H^{10}O^5$

Środek przeczyszczający.

Leczący racjonalnie przyczyny zaparcia.

Laboratorium Dra M. Leprince'a, 62, rue de la Tour w Paryżu.

222

Sprzedaż w Polsce w aptekach i składach aptecznych.

Środek przeciwigonokokowy

Moczopędny

Kojący

Przeciwnilny.

Rzeżączka

EUMICTINE

Zapalenie mie-
dniczekZapalenie pęche-
rza moczowego

SANTALOL-SALOL-UROTOPINE

Zapalenie mie-
dniczek i nerek

Zapalenie nerek

KAPSUŁKI GLUTENOWE

Ropomocz



Laboratoryum Dr M. Leprince'a, 62, rue de la Tour w Paryżu.

Sprzedaż w Polsce w aptekach i składach aptecznych.

222

RIODINE

 $(C^{18}H^{33}O^3IH)^3 C^8H^6$

JOD ORGANICZNY PRZYSWAJALNY

NAWET W DUŻYCH DAWKACH NIE
WZBUDZAJĄCY OBAWY POWIKŁAŃSTWARDNIENIE TĘTNIC,
DNA, GOŚCIEC, OTYŁOŚĆ,
CHOROBY SKÓRNE.

2 do 6 PERŁEK DZIENNE POD KONIEC JEDZENIA.

KOLA ASTIER

ZIARNISTA — ROZPUSZCZALNA

REGULUJE SERCE, POBUDZA UKŁAD MIĘŚNIOWY

ŚRODEK
PRZECIWNEURASTENICZNYDWIE ŁYŻECZKI OD HERBATY
NA DOBĘ.

SPRZEDAŻ WE WSZYSTKICH APTEKACH.

LABORATOIRE: ASTIER 45. Rue du Docteur Blanche PARIS.

PRÓBY I LITERATURĘ DOSTARCZA FILIA ASTIER, WARSZAWA ZŁOTA 27.

220

PRZEGLĄD LEKARSKI

ORGAN TOWARZYSTWA LEKARSKIEGO KRAKOWSKIEGO, TOWARZYSTWA LEKARZY GALICYJSKICH, ZWIĄZKU POLSKIEGO LEKARZY I PRZYRODNIKÓW W PETERSBURGU, TOWARZYSTW LEK. POLSK. W KIJOWIE, CHICAGO I DETROIT, CZASOWO ORGAN OBU IZB LEKARSKICH GALICYJSKICH, WYDAWANY CZASOWO TAKŻE W ZASTĘPSTWIE »LWOWSKIEGO TYGODNIKA LEKARSKIEGO« ORGANU TOWARZYSTWA LEKARZY GALICYJSKICH I TOWARZYSTWA LEKARSKIEGO LWOWSKIEGO, ORAZ »CZASOPISMO LEKARSKIE« ORGAN TOWARZYSTW LEKARSKICH PROWINCYONALNYCH KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Redaktor główny: Prof. Dr Stanisław Ciechanowski.

Z Kliniki położniczo-ginekologicznej Uniw. Jagiell. w Krakowie
(Dyrektor prof. Dr A. Rosner).

O niezwyklej zawartości torbieli skórzastych jajników podal

Docent Dr January Zubrzycki.

(Dokończenie).

IV. A. J. I. 41, I. pr. klin. 173/1918, od pewnego czasu zauważyła w brzuchu powoli rosnący guz.

Rozpoznano: torbiel jajnika prawego. Zabieg wykonany od strony powłok brzusznych rozpoznanie w zupełności potwierdził. Torbiel wielkości głowy noworodka, o powierzchni zupełnie gładkiej, nie zrosła z otoczeniem, osadzoną na długiej szypule, usunięto po podwiązaniu szypuły. Po zabiegu ściany jednokomorowej torbieli przecięto i okazało się wtedy, że zawartość jej stanowi nieprzeliczona ilość bardzo drobnych kuleczek wielkości ziarenek maku, pływających w znacznej ilości mętnej cieczy. Wewnętrzna powierzchnia torbieli zupełnie gładka, bez żadnego śladu zanikłych przegród. Na szypule guza nie można było stwierdzić, aby kiedykolwiek uległa ona czasowemu skrętwieniu.

Rozpatrując opisane powyżej przypadki, zauważyć musimy, że wyróżniają się one pod pewnymi względami od wszystkich podobnych, dotychczas opisanych. W pierwszym przypadku znaleziono we wnętrzu torbieli kuliste twory nie różniące się w niczym od kulek dermoidalnych skórzastych, najczęściej spotykanych w torbielach. Na uwagę zasługuje w tym przypadku jedynie tylko niezmiernie wielka ich ilość, którą w przybliżeniu obliczono na 7000, a która, co nadmienić należy, przewyższa prawie dwa razy największą dotychczas spostrzeganą ilość takich kulek w torbieli skórzastej jajnika. Mam tu na myśli przypadek, opisany przez Bonneya, w którym ilość kulistych tworów, wielkości ziarenka grochu, dochodziła do 4000.

Zawartość torbieli, opisanej w drugim przypadku stanowiły kuliste twory zupełnie zresztą typowe, ale rozmaitej wielkości. Największe z nich dochodziły wielkości dużej pomarańczy. Nadmienić muszę, że dotychczas jeszcze tak dużych kul w torbielach skórzastych jajnika wogóle nie spostrzegano, a największe, o jakich wspomina piśmiennictwo, dochodziły zaledwo do wielkości jaja kurzego (Strassmann).

Wnętrze torbieli, opisanej w trzecim przypadku, wypełniało mnóstwo kuleczek, dochodzących zaledwo do wielkości ziarenek prosa. W czwartym przypadku znaleziono niezmierną ilość kulistych tworów wielkości zaledwo ziarenek maku. Treść torbieli w tym czwartym przypadku przypominała piasek, którego poszczególne grudki rozróżnić można było dopiero pod lupą. Zwrócić uwagę należy na to, że najmniejsze z opisanych dotychczas kulistych tworów w torbielach skórzastych jajnika nie były mniejsze niż ziarenka ryżu (Santi).

Co do powstawania tego zjawiska istnieje cały szereg mniej lub więcej ugruntowanych zapatrywań i teorii. Pierwszym, który usiłował wytłomaczyć obecność kulistych tworów w torbielach skórzastych jajnika, był Rokitański. Nie zwracając uwagi na czynniki, wywołujące krzepnięcie cieczy w torbielach skórzastych, ani też nie biorąc zupełnie w rachubę warunków, wśród jakich się ono odbywa, twierdzi on tylko, że zawarte, jego zdaniem, w tych kulkach włosy, uważać należy za punkty kondensacyjne, które mają ułatwiać krzepnięcie treści torbieli, układa-

jącej się wokół nich w postaci kulek. Późniejsze atoli badania nie potwierdziły zapatrywań Rokitańskiego. Wykazano bowiem, że nie włosy, lecz kryształki cholesteryny stanowią z reguły jądro kulistych tworów, znajdujących w torbielach skórzastych jajników. Te to kryształki możnaby było zatem uważać za takie ośrodki kondensacyjne w pojęciu Rokitańskiego.

Gebhardt przypisuje powstawanie omawianego zjawiska czynnikom czysto fizycznym. Przypuszcza on mianowicie, że wchodzi tu w grę wpływy mechaniczne zupełnie takie same, jakie odgrywają rolę przy robieniu masła, że więc małe kulki tłuszczu zbijają się w coraz to większe pod wpływem ruchów, jakie wykonywa chora. Dla sprawdzenia twierdzenia Gebhardta wykonałem cały szereg bardzo prostych doświadczeń. W cieplecie 37° C. wstrząsałem przez kilkanaście godzin treść torbieli skórzastych. Pomimo to jednak zmian żadnych we wstrząsanej cieczy nie zauważyłem. Wynik tych kilkakrotnie powtarzanych doświadczeń był zawsze najzupełniej ujemny.

Z innych fizycznych czynników, które, jak twierdzono, miały przyczyniać się do powstawania tych kulistych tworów, wymienić należy nagłe oziębienie zawartości torbieli. Zwolennicy tego zapatrywania przypuszczali, że podczas samego już zabiegu operacyjnego przy wytrącaniu torbieli z jamy brzusznej, a co więcej jeszcze przy pęknięciu ściany może nastąpić nagłe oziębienie treści torbieli i skutkiem tego bardzo szybkie ścięcie się tłuszczu, stanowiącego część składową płynu, wypełniającego jej wnętrze. To miało w myśl tej teorii pociągać za sobą zbijanie się zawartości torbieli w mniejsze lub większe kulki. Temu tłumaczeniu przeczy jednak w zupełności przypadek opisany przez Opitzę, o tyle ciekawy, że skutkiem przebiecia zropiałej torbieli skórzastej do odbytnicy odeszły z niej wraz z kałem kulki, złożone z masy dermoidalnej. Łatwo zrozumieć, że w przypadku tym o jakimkolwiek nagłym oziębieniu torbieli, względnie jej treści mowy być nie mogło. Przeciwnie omawianemu zapatrywaniu przemawia także i drugi z opisanych przeze mnie przypadków, w którym kule, z powodu swojej niezwyklej wielkości stwierdzić się dały przez powłoki brzuszne, zanim przystąpiono do zabiegu.

Bardzo zawiłe przedstawia sobie powstawanie kulistych tworów w torbielach skórzastych jajnika Frankl. Zdaniem jego, do wytworzenia się ich konieczne jest naprzód częściowe wessanie tłuszczu z torbieli, potem dopiero następne przechodzenie masy, złożonej z dużej ilości rozpadłych nabłonków i skąpej ilości tłuszczu przez jakiś wąski otwór lub kanał. Twierdzenie swoje opiera Frankl głównie na teoretycznych wywodach i na przypadku, ogłoszonym przez Florschütza, niezwyklej o tyle, że w uzyskanej drogą zabiegu chirurgicznego torbieli jajnikowej kulki pływały wolno w pseudomucynowej galarecie. To zmieszanie się zawartości pseudomucynowej i skórzakowej torbieli było wynikiem częściowego zaniku przegrody pomiędzy równocześnie w tym samym jajniku wytworzonymi i tuż obok siebie leżącymi torbielami pseudomucynową i skórzastą. Otwór początkowy, powstały w zanikającej przegrodzie, miał zdaniem Frankla spowodować, że zawartość torbieli skórzastej przechodząc przezeń do sąsiadującej torbieli pseudomucynowej ukształtowała się w kule. Zdaniem moim jednak nie można tu wykluczyć prawdopodobniejszej możliwości, że najpierw doszło tutaj do wytworzenia się kulistych tworów w torbieli skórzastej, a potem dopiero do zaniku przegrody pomiędzy dwoma rodzajami guzów i do zmieszania się już tak zmienionej treści skórzaka z treścią torbieli pseudomucynowej. Frankl, podobnie jak i Gebhardt, nie bierze zupełnie w rachubę spostrzeżeń klini-

cznych, zwłaszcza zaś nie uwzględnia nadzwyczaj częstego związku między tworzeniem się kul dermoidalnych, a utrudnionymi miejscowymi warunkami krążenia w obrębie samejże torbieli, z jakimi przy powstawaniu omawianego zjawiska tak często się spotykamy. Przeciwno zapatrywaniu Frankla przemawiają również wszystkie cztery nasze przypadki. W żadnym bowiem nie znaleziono ani kanałów, ani otworów w torbieli, przez któreby mogła się przeciskać zawartość torbieli. Co więcej, nie znaleziono nawet żadnych śladów zanikłych przegród lub komór, w którychby pierwotnie otwory takie znajdować się mogły.

Odmienne od poprzednio wymienionych autorów tłumaczy tą sprawę Thorn. Jest on bowiem zdania, że za bezpośrednią przyczynę tworzenia się kulek uważać należy nagromadzenie się we wnętrzu torbieli nadmiernych ilości płynnej wydzieliny, wytworzonej przez gruczoły potne, znajdujące się w ścianie torbieli. Wydzielina ta, zdaniem jego, nie może wymieszać się z pierwotną treścią torbieli, wskutek czego treść ta zbija się w mniejsze lub większe kule. Niestety Thorn nie dostarczył dowodu na poparcie zasadniczej przesłanki swojego wniosku to jest, że rzeczywiście w tych przypadkach chodzi o zwiększone nagromadzenie się wydzieliny gruczołów potnych we wnętrzu torbieli.

Olshausen i Pfannenstiel, opierając się na uderzającym związku pomiędzy znajdowanymi w torbielach skórzastych kulistymi tworami, a równocześnie spostrzeganiem upośledzeniem krążenia w obrębie samychże guzów (skręt szypuły i t. p.), twierdzą, że wskutek nagle zmienionych warunków krążenia, a względnie skutkiem zaciśnięcia naczyń żylnych powstałe przekrwienie bierne, stwarza okoliczności sprzyjające wytwarzaniu się omawianych tworów. Upośledzenie krążenia wywołuje bowiem typowy miejscowy obrzęk i szybkie przesiąkanie surowiczego płynu do wnętrza torbieli. Nadmierna ta ilość przesiąku, odmiennego zupełnie od pierwotnej treści torbieli, nie może, zdaniem tych autorów wymieszać się należycie z treścią torbieli, wskutek czego zbija się ona następnie w kuliste twory. Ruchy ciała chorego odgrywają przytem według Olshausena również pewną rolę.

Rozpatrzmy obecnie nasze przypadki z punktu widzenia teorii Pfannenstiela i Olshausena. W pierwszym z nich był niewątpliwie skręt szypuły, a w następstwie zaś jego utrudnienie odpływu żylnego i tworzenie się przesiąku do wnętrza guza. W drugim przypadku warunki krążenia musiały być również zmienione, a to skutkiem śródbłaskowego rozwoju torbieli, jak niemniej skutkiem wysunięcia macicy i przydatków wraz z naczyniami ku górze. Wynikiem tego musiało być nadmierne wyciągnięcie naczyń krwionośnych i częściowe przynajmniej zamknięcie ich światła. W trzecim doszło z powodu skrętu szypuły aż do oddzielenia się guza od macicy. Rzecz zatem zupełnie zrozumiała, że tak daleko posunięte zmiany, które doprowadziły do zaniku szypuły i naczyń torbieli, odbić się musiały także na krążeniu miejscowym w obrębie samego guza. O ile trzy

pierwsze przypadki przemawiają bez wątpienia za przytoczonym zapatrywaniem Olshausena i Pfannenstiela, o tyle nie możemy tego twierdzić o czwartym przypadku. W czwartym przypadku nie było bowiem ani skrętu szypuły, ani też żadnych zrostów, ani nawet śródbłaskowego rozwoju, czyli jednym słowem nic nie wskazywało na miejscowe upośledzenie względnie zaburzenie krążenia w obrębie torbieli. Pomimo to jednak i przypadek czwarty przy pomocy zapatrywania Pfannenstiela i Olshausena wytłumaczyć w zupełności możemy. Zdaniem bowiem mojem nie można i tu wykluczyć możliwości czasowego przynajmniej zaburzenia w krążeniu w obrębie uszypułowanego guza, zaburzenia, które nie pozostawiło żadnych śladów na jego szypule lub ścianie. Wystarczy, aby skutkiem n. p. ruchów jelit uległa torbiel czasowemu przesunięciu, to już w związku z tem nastąpić może nadmierne wyciągnięcie szypuły guza i naczyń w niej biegnących, i skutkiem tego częściowe przynajmniej zamknięcie światła naczyń żylnych. To zaś, rzecz jasna, musi wywołać utrudnienie odpływu krwi żyłnej i gromadzenie się surowiczego przesiąku w obrębie guza, czego następstwem ma być według Pfannenstiela i Olshausena zbijanie się treści torbieli skórzastej w kuliste twory. Po pewnym krótszym lub dłuższym czasie znika przyczyna, wywołująca przesunięcie guza i guz powraca do swego pierwotnego położenia, a na ścianie guza i jego szypule z łatwo zrozumiałych względów nie pozostaną żadne ślady, któreby przemawiały za tem, że w danym przypadku było czasowe upośledzenie krążenia żylnego. Przykładów takich na poparcie powyższego tłumaczenia znalazłoby się i więcej, a nie wielka stosunkowo liczba z opisanych dotychczas torbieli skórzastych jajnika, zawierających twory kuliste, a nie okazujących śladów upośledzenia krążenia krwi w obrębie guza, mogłaby w ten sposób z punktu widzenia teorii Olshausena i Pfannenstiela znaleźć swoje wytłumaczenie.

Inaczej na tę sprawę zapatruje się Schottlaender, który twierdzi, że w tych przypadkach, w których wytworzyły się w treści torbieli twory kuliste bez śladów równoczesnego upośledzenia miejscowego krążenia krwi, torbiele skórzaste, jak on się wyraża, rozwinęły względnie rozrosły się w obręb przestrzeni chłonnych w ten sposób, że przestrzenie te stanowią część składową guza. W takich razach, twierdzi Schottlaender, płyn z naczyń chłonnych może się dostawać wprost do wnętrza torbieli i odgrywa tu przy powstawaniu omawianych tworów tę samą rolę, co przesiąk surowiczy.

Kliniczne spostrzeganie stwierdza, że nie każdy skręt szypuły, na co już i Pfannenstiel zwraca uwagę, wiedzie do zbijania się treści torbieli skórzastych w kulki. Zdarza się niejednokrotnie, że spotykamy przy skręcie szypuły zawartość torbieli w postaci jednostajnie czerwono-krwawo zabarwionej cieczy. To wskazywałoby na to, że oprócz utrudnionych warunków krążenia i przesiąkania płynu surowiczego do wnętrza guza także i inne czynniki, których do dziś dnia nie zdołaliśmy określić, wchodzą w grę przy powstawaniu wspomnianego zjawiska. Ker-

AMPULAE STERILIS. SUBC.

Inj. TRIPLEX I. II. III. Gessner

i

Dragées TRIPLEX Gessner

o składzie: Strichnin. nitr. Natr. kakodylic. Gallic. et Natr. glycerinofosforicum.

oraz

Dragées TRIPLEX c. Ferro Gessner

o składzie: Strichnin. nitr. Natr. kakodylic. Gallic. et Ferrum glycerinofosforic.

215

poleca

Mag. Farm. JAN GESSNER dawniej
E. Gessner

APTEKA i LABORATORYUM FARMACEUTYCZNO-CHEMICZNE

WARSZAWA, ALEJE JEROZOLIMSKIE 25.

mauner twierdzi, że są to czynniki przyrody chemicznej. Opierając się na wynikach swoich 'doświadczeń na klinicznych' danych i na piśmiennictwie dochodzi on do wniosku, że zbijanie się zawartości torbieli skórzastych w kuliste twory jest wywołane przez ciała, które wraz z surowicą krwi i t. p. dostają się do wnętrza torbieli. Pod wpływem tych ciał, obok równoczesnego częściowego wessania płynnego tłuszczu, znajdującego się w treści torbieli, powstają koloidalne strąty i zawartość torbieli kształtuje się w mniejsze lub większe kule. Kermauner wyraża zdanie, że ciała, które wywołują to rozdzielenie się treści torbieli, dostać się mogą do jej wnętrza, bądźto wskutek upośledzenia krążenia (skręt szypuły, rozwój guza śródbłaskowy, zrosty i t. p.), bądź też wprost skutkiem rozwoju guza w tak zwanych przestrzeniach chłonnych. Poza tem twierdzi, że zjawisko to udało mu się wywołać sztucznie przez dodanie do treści torbieli skórzastych surowicy krwi. Nadmieniam przytem, że przebiega ono w doświadczeniu »in vitro« bardzo wolno. Dziwnem mi się wydaje, że Kermauner, uzyskawszy, jak twierdzi, powstanie omawianego zjawiska wśród bardzo prostych warunków doświadczenia (zmieszanie treści torbieli skórzastej z surowicą), gdzie przecież nie było mowy o tem, aby w czasie samego doświadczenia częściowo znikł względnie został wessany płynny tłuszcz z treści torbieli, mimo to wprowadza tę okoliczność, jako warunek, bez którego »in vivo« nie mogą powstać twory kuliste w torbieli. Cały szereg doświadczeń, które w tym kierunku przeprowadziłem, nie dał dodatnich wyników, a tem samem nie potwierdził poglądów Kermaunera. Doświadczenia te wykonałem w ten sposób, że zawartość torbieli skórzastych mieszałem w stosunku od 1 do 9 z surowicą krwi, krwią odwłokną albo wreszcie z płynem, uzyskanym z surowiczej torbieli jajnika, która uległa skrętowi szypuły i w naczyniach szczególnie zamkniętych umieszczałem na przeciąg czternastu dni w cieplarni o 37° C. Zbadałem w ten sposób zachowanie się trzech rozmaicie makroskopowo wyglądających treści torbieli skórzastych po dodaniu do nich wyżej wymienionych płynów. Wynik doświadczeń był zawsze ujemny. Mieszanina nie zmieniła nigdy swojego pierwotnego wejrzenia bez względu na to, czy pozostawiałem ją w zupełnym spokoju, czy też często wstrząsałem. Może być, że do badań moich użyłem właśnie treści torbieli, która nie nadawała się do tego celu i dlatego inne, niż Kermauner, otrzymałem wyniki. Przypuszczam jednak, że nie w tem należy dopatrywać się przyczyny moich niepowodzeń. Wogóle, zdaniem mojem, takie proste i grube doświadczenia nie doprowadzą nigdy do pożądanego celu. Sądzę bowiem, że do uzyskania na drodze doświadczalnej omawianego zjawiska niezbędnem jest stworzenie warunków doświadczenia, ile możliwości zbliżonych do tych, wśród jakich zjawisko powstaje w żywym ustroju. Nie jest zaś to rzeczą tak łatwą, jakby się na pierwszy rzut oka wydawać mogło. Wchodzą tu bowiem bezwątpienia w grę

czynniki chemiczno-fizyczne, o których prawie nic nie wiemy a których poznanie natrafia równocześnie na niepokonalne trudności. Przyczynia się zaś do tego między innemi to, że spotykamy się tu ze zjawiskiem, które przebiega w ustroju żywego człowieka i skutkiem tego usuwa się z pod naszej bezpośredniej obserwacji, a nadto i to, że następuje ono w środowisku, stanowiącem pod względem chemicznym mieszaninę różnorodnych, niezbadanych jeszcze zupełnie ściśle ciał. Treść bowiem torbieli skórzastych składa się pod względem chemicznym, jak to badania Zeyneka, Amesera, Ludwika, Liebleina wykazały, z wysokotopnych tłuszczów, kryształków cholestearyny, ciał białkowych, nieorganicznych soli, mydła i alkoholu o wysokim ciężarze cząsteczkowym (alkohol cetylowy).

Jedno zdaje się nie ulegać najmniejszej wątpliwości, mianowicie to, że większa ilość ciał znajdujących się w treści torbieli skórzastych jajnika ma wymiary cząstek zbliżone do wielkości cząstek stanu koloidalnego. Rzecz zatem zupełnie jasna, że skutkiem tego cała zawartość torbieli skórzastych podlegać musi prawom stanów koloidalnych. W pierwszym więc rzędzie mogą cząstki tych ciał albo się zmniejszyć, albo, co nas odnośnie do naszego pytania przedewszystkiem obchodzi, powiększyć. Według zasad chemii koloidalnej proces ten, czyli tak zwana koagulacja przebiega bardzo szybko, do czego w wysokim stopniu przyczynia się niepomierne wielka powierzchnia cząstek, wchodzących w grę przy powstawaniu tego zjawiska. Dalej nadmienić należy, iż tak samo, jak w każdej chwili i w każdej fazie proces ten może uleść przerwie, o ile tylko zniknie przyczyna wywołująca go, taksamo, o ile czynnik wywołujący te kinetyczne sprawy działać będzie odpowiednio długo, dojść może do zupełnej zmiany skupienia w danym kolloidzie. Wtedy to kolloid rozdziela się na dwie części: na ciało stałe i na płyn. (Co do naszego zjawiska to tem ciałem stałym są twory kuliste, a płynem, płyn, w którym one pływają w torbieli). To rozdzielanie następuje, ściśle rzecz biorąc, właściwie jako następstwo dwóch równocześnie powstających zjawisk, wspomnianej koagulacji i tak zwanej dehydratacji. Obydwa one powodują wspólnie, że cząstki koloidu, łącząc się w większe agregaty ciał stałych, oddają częściowo zawartą w nich wodę na zewnątrz.

Pozostające względem siebie wśród prawidłowych, że tak powiem, warunków w pewnej równowadze chemiczno-fizycznej cząstki danego roztworu koloidalnego mogą więc zostać pod wpływem rozmaitych bodźców wyprowadzone z tej równowagi. Co więcej skutek działania tych bodźców może dojść do procesów zdolnych, zasadniczo zmienić wejrzenie koloidu. Jeżeli więc przyjmujemy, że w treści torbieli skórzastych mogą powstawać analogiczne do powyżej opisanych zmiany, to nasuwa się pytanie, jakie czynniki mogą być tu brane w rachubę i co właściwie stanowi bezpośrednią przyczynę zachwiania równowagi cząstek treści torbieli i co w całym tym procesie odgrywa rolę



Cecha fabryczna ogólna.

LABORATORJUM
CHEMICZNE

MAGISTRA K L A W E,

10, PLAC TRZECH KRZYŻY, WARSZAWA.



Cecha fabr. dla organoprepar.

Medicamenta biologica.

**ORGANOTERAPEUTICA
VARIA, ZYMAZA, OVO-
LECITHINUM, VACCINAE
BACTER.**

Medicamenta
chemica pura.

CALCINA pura et synthetica, ARGOCOL (Arg. Colloidal), BOROTROPIN, CARBO LIGNI chem. pur., IOHTAL-BUMIN (Ichtaibin).

Medicamenta ad inj.
subcut. sterilis.

Medicamen. natural.
Salia Miner. effervescent. in tabletis.

Medicamenta composita.

**HEMOGEN, GOMETOL,
HEMORIN, CARBOSAL,
CARBOTAN, NASALIN,
DYSENTEROL.**

LITERATURA NA ŻĄDANIE GRATIS.

czynnika wyzwającego całą sprawę. Kliniczne spostrzeganie poucza nas, że tworzenie się kulistych tworów w torbielach skórzastych jajnika musimy postawić w pewien przyczynowy związek z upośledzeniem warunków krążenia w obrębie samej torbieli i z następowym przesiekiem znaczniejszej ilości surowicy do jej wnętrza. Kermauner przypuszcza, że wraz z surowicą krwi dostają się do wnętrza torbieli jakieś ciała chemiczne, które wywołują rozdzielenie się jej treści. Nie zwalczając zupełnie teorii Kermaunera twierdząc, że całą sprawę powstawania tworów kulistych w torbielach skórzastych można o wiele prościej wytłómaczyć, o ile uwzględnimy inne jeszcze znane zjawiska z nauki o koloidach. Wiemy na przykład, że zmiany w napięciu powierzchniowym w płynach koloidalnych mogą również w nich wywołać powstanie zasadniczo innego stopnia dyspersji cząsteczek. Dzieje się to głównie w tych przypadkach, w których jeden roztwór koloidalny miesza się z drugim o innym napięciu powierzchniowym. W zjawisku przez nas rozpatrywanym spotykamy się właśnie z takim mieszanym się roztworów koloidalnych o różnym napięciu powierzchniowym. Tymi płynami mogą być więc pierwotna treść torbieli i do wnętrza torbieli przedostająca się surowica krwi, względnie sama krew. Tak pierwsza jak druga, to najprawdopodobniej koloidalne roztwory o bezwarunkowo różnym napięciu powierzchniowym. To zaś przy pomocy stalagmometru miałem sposobność niejednokrotnie ponad wszelką wątpliwość stwierdzić.

Nie można także pominąć milczeniem nasuwającego się, a również bardzo prawdopodobnego przypuszczenia, że tą energią, sprawiającą omówione zjawiska koagulacji w treści torbieli skórzastych jajnika, jest energia mechaniczna, ale innej natury, niż napięcie powierzchniowe, która również jest zdolna wyprowadzić z równowagi kinetycznej wszystkie cząstki znajdujące się w danym płynie. Mam tu na myśli ciśnienie osmotyczne w cieczy wypełniającej torbiel, które może pod wpływem przesącza surowicy do jej wnętrza uleść pewnej mniejszej lub większej zmianie.

Oczywista rzecz, że rozstrzygnięcie tych różnych pytań jest niezmiernie trudne. Stworzenie warunków przynajmniej podobnych do tych, z jakimi spotykamy się w ustroju, jest prawie niemożliwe. Opierać się więc musimy na grubej technice doświadczalnej, której wyniki niejednokrotnie nie są zupełnie bez zarzutu i nie pozwalają na rozwiązanie tego zagadnienia ciekawego z teoretycznego punktu widzenia. Te hipotetyczne moje wnioski i wywody oparte są nie tyle na doświadczeniach, które w tym kierunku przeprowadziłem, ile raczej na wiadomościach naszych z zakresu chemii koloidalnej, na wynikach klinicznego spostrzegania i na badaniach chemicznych składu treści torbieli skórzastych jajnika. Wymagają one bezwarunkowo potwierdzenia swojego i końcowego rozstrzygnięcia przy pomocy doświadczeń uwzględniających wszystkie powyżej wspomniane okoliczności towarzyszące i mogące wchodzić w grę przy powstawaniu tych kulistych tworów w torbielach skórzastych jajnika.

O samoistne stanowisko psychiatrii w programie studiów lekarskiego.

Podał Dr Hadryan Demianowski.

(Dokończenie).

Nie mam ani chęci, ani zamiaru uszczuplać kompetencji medycyny sądowej, której zadaniem jest i będzie komentowanie i interpretacja, ma się rozumieć w sensie lekarskim, poszczególnych artykułów ustawy, jak i łagodzenie tarcia, jakie skutkiem różnicy w pojmowaniu poczytalności między sędzią a znawcą powstaje.

Tak zwana psychiatria sądowa stanowi na klinikach zagranicznych bądźto wykład osobny, bądźto bywa uwzględniana w wykładzie psychiatrii klinicznej. Tak samo ma się też sprawa ze wszystkimi poważniejszymi podręcznikami psychiatrii, choćby dla przykładu wymienić zbiorowe wydanie Aschaffenberga lub klasyczne dzieło Bleulera, gdzie sądowa część psychiatrii jest osobno przez klinicystów-psychiatrów traktowana.

Ważność stanowiska społecznego psychiatrii zależy przede wszystkim od częstości cierpień umysłowych. Dokładne badania w tym kierunku wykazały, że 1% ludności dotknięty jest chorobą umysłową, o ile w statystyce uwzględnimy padaczkę i grupę oligofrenii. Maier znalazł u poborowych w 2% choroby umysłowe. Zakłady dla obłąkanych w Solnogradzie posiadają 1 łóżko psychiatryczne na 500 mieszkańców. Liczba ta przed-

stawia nam dopiero w przybliżeniu częstość chorób umysłowych, jeżeli uwzględnimy, jak nikiły stosunkowo odsetek umysłowo chorych bywa umieszczany w zakładach. Zakłady dla obłąkanych w państwie niemieckim mieszczą przeszło 100.000 chorych.

Bleuler w swym podręczniku psychiatrii bardzo trafnie określa ważność społeczną chorób umysłowych w słowach: »man kann eine Welt dirigieren, ohne überhaupt Arme und Beine zu haben, während eine kleine Störung im psychischen Mechanismus den kräftigen Menschen in ein bedauernswürdiges Objekt der Pflege oder einen gefährlichen Gegner der Gesellschaft verwandeln kann«.

Nietylko jednak społeczne, ale i wybitne naukowe dzierży psychiatria stanowisko, wywierając swój wpływ przedewszystkiem na psychologię, pozwalając jej przez poznawanie stanów patologicznych głębiej wnikać w istotę zjawisk psychicznych. Zrozumienie i analiza wielkich dzieł sztuki, interpretacja symbolów, wymagają koniecznie wyszkolenia psychiatrycznego.

Wnioski:

1) Nauka o chorobach umysłowych ze względu na swą zasadniczą odrębność i konieczność specjalnych urządzeń klinicznych, jak i ze względu na swą doniosłość społeczną, musi być reprezentowaną przez osobną klinikę i osobną katedrę, tak jak na uniwersytetach zagranicznych, choćby wymienić klinikę monachijską i zurychską.

2) Wykłady o chorobach umysłowych powinny uwzględniać wszystkie zagadnienia, ważne dla znawcy-psychiatrii.

3) Wykłady kliniczne powinny być poprzedzone w pierwszym okresie studiów przez wykład psychologii normalnej z uwzględnieniem potrzeb lekarza; wykład taki należałoby powierzyć psychologowi-lekarzowi; w okresie drugim powinny być wykłady kliniczne poprzedzone przez wykład psychopatologii ogólnej.

Problem spotęgowania pracy.

Po pięciu z górą latach wielkiej wojny stoimy w obliczu ciężkiego przesilenia. Ogólny zastój w przemyśle, upadek produkcji surowca, narastająca wciąż drożyzna i wynikłe stąd zaburzenia socjalne wszystko to, w większej lub mniejszej mierze, zawisło nad całą Europą, przedewszystkiem jednak ciężkim brzemieniem wali się na nowo powstałe organizmy państwowe, które z natury rzeczy na wszelkie braki żywej i dotkliwiej oddziałują.

Aby im tego oszczędzić, a przynajmniej, o ile możliwości, złagodzić następstwa, trzeba chwycić się wszelkich dostępnych środków, uciec się ewentualnie i do tych nawet, które wojna sama stworzyła. Nie ulega bowiem najmniejszej wątpliwości, że wśród jej plonów znajdują się i takie, które przy innem zastosowaniu wyjść muszą ludzkości na dobre.

Jeden z takich owoców wojny o doniosłym znaczeniu teoretycznym, a kto wie, czy nie większym jeszcze praktycznym, spowity dotąd trudną do przebicia zasłoną tajemnicy wojskowej, teraz dopiero dochodzi do naszej wiadomości. Są nim daleko naprzód posunięte badania nad znaczeniem kwasu fosforowego dla sprawności mięśni, prowadzone w ciągu wojny przez instytut fizyologiczny uniwersytetu w Frankfurcie. Zanim poddam pod ocenę właściwych czynników szereg wniosków, które skłoniły mnie do napisania tego artykułu, pozwolę sobie przedtem w krótkich słowach streścić wyniki tych badań.

Punktem ich wyjścia było stwierdzenie faktu, że praca mięśni wbrew temu, co twierdził Liebig, nie odbywa się wyłącznie na koszt białka, nie polega też na procesie utleniania, bo nawet mięśnie, zatrute kwasem pruskim, a więc do oksydacji niezdolne, kurczyć się mogą. Jakiej natury więc byłaby ta reakcja skurczowa? Stwierdzono, że w pracującym mięśniu pojawia się kwas mleczny, co do pochodzenia którego sprawa była niejasna, bo, aczkolwiek można go uważać za produkt przejściowy rozkładu węglowodanów, to jednak zależności tego kwasu, wytwarzającego się w wyciśniętym soku mięsny, od dodanych węglowodanów wykazało się nie udało. Na razie zadowolono się tedy przyjęciem jakiejś hipotetycznej substancji macierzystej kwasu mlecznego i nadano jej miano lactacidogenu. Późniejsze badania wykazały, że obok kwasu mlecznego w mięśniu pracującym występuje i kwas fosforowy nieorganiczny i że stosunek wzajemny obu tych kwasów, niezależnie od warunków doświadczenia, pozostaje mniej więcej ten sam, co przemawiałoby za jednorodnym pochodzeniem tych produktów, za wspólnością źródła, z którego powstają.

Istnienie takiej wspólnej substancji macierzystej rzeczywiście udało się stwierdzić. Jest nią ozazon kwasu hexosedifosforowego, występującego przy alkoholowej fermentacji drożdży, a rolę, jaką on odgrywa w czasie skurczu mięśnia, i stosunek do węglowodanów zdaje się być taki: Rozkład węglowodanów idzie drogą przejściowej syntezy z kwasem fosforowym na lactacidogen, a ten dopiero, rozpadając się na kwas mleczny i fosforowy (nieorganiczny), daje początek produkcji ciepła i wyładowaniu się energii kinetycznej.

Ze lactacidogen jest istotnie substancją skurczową czynną, za tem przemawia cały szereg dowodów natury częścią chemiczno-anatomiczną, częścią chemiczno-fizyologiczną. Przedewszystkiem wykazano, że występuje on tylko w mięśniach poprzecznie prążkowanych, a więc szybko się kurczących, i to w stosunku wprost proporcjonalnym do szybkości skurczowej danego mięśnia. Mięśnie białe n. p., o znacznej szybkości skurczu, zawierają lactacidogenu dużo, mięśnie czerwone, kurczące się wolniej, lecz wytrzymalej, mają go mniej, znacznie więcej natomiast mają organicznego kwasu fosforowego, który widocznie w miarę potrzeby przestaczać się może w nieorganiczny, a więc i lactacidogenowy kwas fosforowy. Ten więc kwas fosforowy organiczny jest niejako rezerwą lactacidogenu, ulegającego w ciągu pracy rozszczepieniu na kwas mleczny i fosforowy. Ostatniem ogniwem w łańcuchu dowodów było stwierdzenie przy czynowego związku między pracą a produkcją obu tych składników w mięśniu. O wytwarzaniu się kwasu mlecznego wiadano już dawniej, teraz za pomocą całego szeregu eksperymentów na zwierzętach i ludziach wykazano, że i przemiana fosforu w mięśniach zależy od pracy, ilość bowiem wydzielanego z moczem kwasu fosforowego wzrasta proporcjonalnie do wzrostu pracy.

(Dokończenie nastąpi).

†

Dr Franciszek Kościński

Profesor nadzwyczajny położnictwa i ginekologii Uniwersytetu lwowskiego, b. docent Uniwersytetu Jagiellońskiego
zmarł w Krakowie w 53 roku życia 2. listopada 1919 roku.

Wiadomości bieżące.

— Choroby zakaźne w Krakowie od 12. X. do 18. X. 1919: płonica 10, błonica 1 († 1), dur brzuszny 3 (2 † 2), czerwotka 75 (14 † 19), dur plamisty 1 (3 † 3), róża 2, tężec 1.

— Choroby zakaźne w Łodzi od 26. X. do 1. XI. 1919: dur plamisty 25, dur brzuszny 15 († 3), dur powrotny 3, czerwotka 16, płonica 34 († 4), błonica 9 († 2), róża 3.

Artykuły oryginalne w czasopismach lekarskich polskich w październiku 1919:

Gazeta lekarska Nr 39.—41.: Demianowski: O konstytucji cielesnej porażeniów (39—40). — Rozenfeld: O białym odczynie skóry, jako rzekomym objawie niedomogi nadnerczy (40—41).

Walka o zdrowie Nr 5.—6.: Lenartowicz: Stan szpitalnictwa i środków walki z chorobami wenerycznymi we wschodniej Galicji.

Odpowiedzialny redaktor: **Prof. Dr Kazimierz Majewski.**

Posiedzenie Towarzystwa lekarskiego krakowskiego odbędzie się **we środę d. 12. listopada 1919 o godz. 6 wieczorem** w Domu Tow. lek. Na porządku dziennym odczyt Dra L. Biera p. t.: Nadzór nad żywnością w Polsce i jego postulaty.

L. 7386.

255

KONKURS.

Wydział Powiatowy Sejmiku Sieradzkiego rozpisuje konkurs na stanowisko dyrektora i jednocześnie naczelnego lekarza Zakładu dla umysłowo-chorych w Warcie.

Wysokość wynagrodzenia zależna jest od umowy. Prócz pensji dyrektor otrzyma mieszkanie z opałem i oświetleniem.

Współubiegający się o to stanowisko proszeni są o składanie ofert pod adresem Wydziału Powiatowego w Sieradzu do dnia 1. grudnia 1919 r., z wyszczególnieniem żądanego wynagrodzenia i dotychczasowej działalności.

Pierwszeństwo będą mieć pp. lekarze, którzy wykazą się dłuższą praktyką i kierownictwem gospodarstwa w zakładach dla umysłowo-chorych.

MEBLE LEKARSKIE

stoły, umywalnie, krzesła ginekologiczne, szafki na instrumenta, stoliki i t. p.

w wielkim wyborze

po cenach konkurencyjnych

polecają

153

STANISŁAW BARAN I Ska

Kraków.

Sławkowska 6.

Kraków.

ZAWIADOMIENIE

FIRMY

DROBNER-KRAKÓW

Nadeszły

Jedwabne katetry i sondy.
Platynowe nożyki do szczepienia.
Krażki maciczne „Prolaps“.

135

Platyno-irydowe igły do iniekcji.

MEBLE OPERACYJNE.

Wysyłka natychmiastowa.

ZAKŁAD

Dra Antoniego Blumenfelda

Choroby skóry, włosów. Kosmetyka lekarska.

Choroby weneryczne.

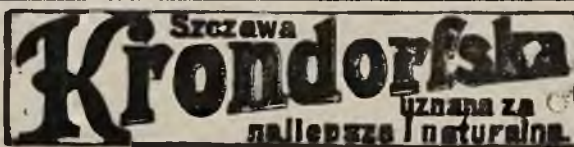
L w ó w, ul. Klementyny Tańskiej

(obok hotelu George'a).

298

Röntgen. Lampy kwarcowe. Darsonwalizacja.

Endoskopia. Diatermia.



Najlepsze skutki w niedożyciach żołądka i pęcherza, jak też dróg oddechowych.

205

Prospekty rosyjskie na żądanie Brunnen-Unternehmung Krondorfska bei Karlsbad lub też Generalna reprezentacja dla Galicji i Bukowiny, Kraków, Grodzka 48. Lwów, Bykowska 44

Zawiadomienie.

Zawiadamiamy uprzejmie naszych Szan. Odbiorców, iż
objęliśmy na całą Polskę zastępstwo

lamp i aparatów Roentgena

fabryki

Emila Gundelacha
w Gehlbergu

Wszelkie zlecenia, naprawy i oferty prosimy najuprzej-
miej skierowywać wyłącznie do firmy

St. Baran i Sp.

Kraków, Sławkowska 6.

Fabryka przetworów leczniczych Eugeniusza Matuli

w Radomyślu Wielkim poleca własne przetwory:



Kamphenol Prof. Dra Chlumsky'ego. Znakomity antyseptyk przy rózży, ropowicach, ropniakach, czyrakach, przetokach gruczolnych i t. p.

Pilulae medic. Matula. Pilulae natr. arsenic. comp. Każda pigułka zawiera: Natr. arsenic. 0.0005 Ferr. protokol. 0.05. Chinin. hydr.-Calc. glycerin. phosphor. Extr. Colae spis. aa 0.03. Extr. nucis vom 0.005. Pulvis rhai q. s. Pigułki e są otoczone cukrem. Wydaje się jedynie na przepis lekarski.

Ferrophosphat (Syr. ferr. mangan. hypophosphor. comp.)

w działności identyczny z Syr. Fellowa, Dra Eggera itp.

Nieoceniony lek krzepiący w przypadkach niedokrewności, w cierpieniach narządu nerwowego, krzywicy, neurastenii, itp. Zawiera: Żelazo, mangan, wapień, potas, chininę, fosfor, strychninę, kwas i sole podfosforowe rozpuszczone w syropie. Skład chemiczny podany na każdej flasce. Ferrophosphat MATULI wydaje się jedynie w aptekach na przepis lekarski. — Sposób użycia: 2—3 razy dziennie łyżeczkę od kawy w 1/4 szklanki wody. Do nabycia we wszystkich aptekach.

Sapomenthol. (Maść Sapomentholowa).

207

Zawiera ciała lotne jak: Olejki eteryczne, kamforę, amoniak, alkohol, mentol itp., które przetwarzane na gorąco w maszynach parowych z mydłem, dają jednolitą masę, łatwo, dokładnie wcieralną. W użyciu przyjemny, o miłej woni. Działa znakomicie w bólach gośćcowych różnych postaci, osobliwie w gościecu mięśniowym, postrzale, rwie kulszowej, nerwobólach itp. W działaniu szybki i często pewny nawet w wypadkach, gdy inne leki skutku nie wywierały. Skuteczność Sapomentholu stwierdzają liczne poświadczenia lekarskie, jakoteż badania, wykonane na klinice wiedeńskiej na oddziale III. Sposób użycia: Odpowiednie części ciała naciera się silnie, poczem owija wata lub flanelą. Do nabycia we wszystkich aptekach. Tylko w oryginalnych słoikach. Dozwolony w cesarstwie rosyjskiem przez zatwierdzenie Rady Lekarskiej i Ministerium spraw wewnętrznych w Petersburgu.

Powyższe przetwory są do nabycia we wszystkich aptekach. — Główny skład w aptece WP. Konstantego Wiszniewskiego w Krakowie.

Uprasza się celem utrzymania wyrobu właściwego, przepisując, używać zawsze formułki: **original. Matula.** Nazwy, marka, ochronna i opakowanie prawnie zastrzeżone. Broszury i próbki dla Panów Lekarzy darmo i oplatnie przesyła Laboratorium i Fabryka przetworów farmaceutycznych **EUGENIUSZA MATULI w Radomyślu Wielkim.**

Dostawca klinik U. J. i Szpitali Wojsk Polskich

STANISŁAW BARAN i Ska

Fabryka instrumentów chirurgicznych i weterynaryjnych

Kraków.

Sławkowska 6.

Kraków.

poleca po cenach fabrycznych

133 b

Mikroskopy Zeissa.
Aparaty ortopedyczne.

Aparaty elektromedyczne.

!!Specjalna naprawa lamp kwarcowych!!





SKŁAD GŁÓWNY NA POLSKĘ:

J. LESERKIEWICZ, KRAKÓW

RYNEK GŁÓWNY 11.

154

FILIA: RZESZÓW, RYNEK 21.

Pabianickie Towarzystwo Akcyjne przemysłu chemicznego
zawiadamia WW. PP. Lekarzy, że następujące wyroby:

Phytinum in capsulis operculatis**Phytinum liquidum, Lipoiodin tablettae 0.3×20, Salenal.**

wprowadziło na nowo do handlu. Preparaty te nabywać można w każdej aptece.

Wyłączne zastępstwo fabryki powierzono nadal firmie

„Pharma“ Mr. B. Jawornicki sp. z ogr. odp. w Krakowie Długa 5,

do której WW. PP. Lekarze łaskawie zechcą się zwracać z ewentualnem żądaniem literatury i prób.

206

Sanatorium dla chorób piersiowych

Dra K. DŁUSKIEGO W ZAKOPANEM.

122

Stale otwarte. — Przyjmuje pacjentów.

NADSZEDŁ POSZUKIWANY

przez małokrwistych, nerwowych, rekonwalescentów i osłabionych

HAEMATOGEN Dr. HOMMEL'A

Najsukuteczniej zwalcza gruźlicę.

Wystrzegać się falsyfikatów.

Przy kupnie należy żądać tylko Dr Hommela Haematogen.

227

Do nabycia w aptekach i składach aptecznych.

ZAKŁAD WODOLECZNICZY I SANATORYUM**Dra KUPCZYKA**
specjalisty chorób nerwowych
Kraków, Szujskiego l. 9—11. Tel. 1295.

Wskazania: Choroby nerwowe, żołądka i jelit, niedokrwistość, skaza moczanowa, cukrzyca, otyłość, ogólne osłabienie, choroby serca i naczyń krwionośnych.

152

Ministerstwo Zdrowia Publicznego ogłasza niniejszem

KONKURS

na posady: dyrektora, prymariusza, jednego względnie dwóch ordynaryuszów i jednego wzgl. dwóch sekundaryuszów Kraj. Zakładu dla umysłowo i nerwowo chorych w Kobierzynie.

Do posady **dyrektora** przywiązane są następujące pobory służbowe:

- 1) płaca roczna 6.400 kor.,
- 2) prawo do 3 dodatków czteroletnich każdy po 800 kor. rocznie,
- 3) dodatek funkcyjny 1000 kor. rocznie,
- 4) mieszkanie w naturze oraz z unormowanym deputatem oświetlenia i opału.

Do posady **prymariusza** przywiązane są następujące pobory służbowe:

- 1) płaca roczna 4.000 kor.,
- 2) prawo do trzech dodatków pięcioletnich każdy po 600 kor. rocznie,
- 3) dodatek funkcyjny 1000 kor. rocznie,
- 4) mieszkanie w naturze wraz z unormowanym deputatem oświetlenia i opału.

Do posady **ordynaryusza** przywiązane są następujące pobory służbowe:

- 1) płaca roczna 2.600 kor.,
- 2) prawo do trzech dodatków pięcioletnich każdy po 400 kor. rocznie,
- 3) dodatek funkcyjny 1000 kor. rocznie,
- 4) mieszkanie w naturze wraz z unormowanym deputatem oświetlenia i opału.

Do posady **sekundaryusza** przywiązane są następujące pobory służbowe:

- 1) płaca roczna 1.900 kor.,
- 2) prawo do trzech dodatków pięcioletnich każdy po 200 kor. rocznie,
- 3) dodatek funkcyjny 1000 kor. rocznie,
- 4) mieszkanie w naturze wraz z unormowanym deputatem oświetlenia i opału.

Ponadto pobierają wszyscy lekarze Zakładu przez czas trwania nadzwyczajnych stosunków drożynianych, wywołanych wojną, dodatki wojenno-drożniane w wysokości unormowanej każdorazowo dla odpowiednich rang urzędników państwowych w Galicyi. Obecna wysokość tego dodatku wynosi zależnie od stanu rodzinnego:

- a) dla dyrektora od 10.140 do 17.556 kor. rocznie,
- b) dla prymariusza od 9.216 do 15.396 kor. rocznie,
- c) dla ordynaryusza od 6.516 do 12.396 kor. rocznie,
- d) dla sekundaryusza od 6.132 do 12.000 kor. rocznie.

Wszystkie powyższe posady zostaną nadane prowizorycznie na rok jeden, poczem w razie zadawalającej służby nastąpi stabilizacja.

Ubiegający się o jedną z powyższych posad powinni wykazać się:

- 1) nieprzekroczonym 40 rokiem życia,
 - 2) obywatelstwem polskim,
 - 3) nieposzlakowanym życiem,
 - 4) dyplomem lekarskim ważnym w Państwie Polskiem.
- Ponadto winni kandydaci na posadę dyrektora wykazać się znajomością ustroju administracji tego rodzaju Zakładów leczniczych.

Uwaga: Wyjątkowo posada może być nadana kandydatowi, który przekroczył 40 lat życia.

Termin konkursu oznacza Ministerstwo na dzień 1. grudnia 1919 r.

Podania należyć udokumentowane wraz z opisem przebiegu życia i ewent. pracami naukowemi należy wnosić do Ministerstwa Zdrowia Publicznego, Wydział III (Szpitalnictwa). Podania o inne posady należy wnosić za pośrednictwem Dyrekcji Zakładu dla umysłowo i nerwowo chorych w Kobierzynie.

Warszawa, dnia 7. października 1919 r.

Ministerstwo Zdrowia Publicznego ogłasza niniejszem

KONKURS

na posadę dyrektora krajowego szpitala powszechnego we Lwowie.

Z posadą ta połączone są następujące pobory służbowe: 1) płaca roczna 6400 kor., 2) prawo do trzech dodatków czteroletnich każdy po 800 kor. rocznie, 3) mieszkanie w naturze wraz z unormowanym deputatem opału i oświetlenia, w razie zaś niedostarczenia mieszkania w naturze dodatek aktywny (na czas służby czynnej) 1.840 kor. rocznie, oraz dodatek za opał i światło 606 kor. rocznie.

Przez czas trwania nadzwyczajnych stosunków drożynianych, wywołanych wojną pobiera dyrektor szpitala dodatek wojenno-drożniane w wysokości unormowanej każdorazowo dla państwowych urzędników w Galicyi VI kl. rangi. Obecna wysokość tego dodatku wynosi, zależnie od stanu rodzinnego od 10.140 kor. do 17.556 kor. rocznie.

Posada nadana będzie prowizorycznie na rok jeden, poczem w razie zadawalającej służby nastąpi stabilizacja.

Ubiegający się o powyższą posadę powinni wykazać się:

- 1) nieprzekroczonym 40 rokiem życia,
- 2) obywatelstwem polskim,
- 3) nieposzlakowanym życiem,
- 4) stopniem doktora medycyny ważnym w Państwie Polskiem,
- 5) znajomością ustroju i administracji zakładów leczniczych.

Uwaga: Wyjątkowo posada może być nadana kandydatowi, który przekroczył 40 lat życia.

Termin konkursu Ministerstwo oznacza na dzień 1. grudnia 1919 r. Podania należyć udokumentowane wraz z opisem przebiegu życia i ew. pracami naukowemi należy wnosić w powyższym terminie do Ministerstwa Zdrowia Publicznego Wydział III (Szpitalnictwa).

Warszawa, dnia 7. października 1919 r.

Ministerstwo Zdrowia Publicznego ogłasza niniejszem

KONKURS

na posadę dyrektora krajowego szpitala św. Łazarza w Krakowie.

Do posady tej przywiązane są następujące pobory służbowe: 1) płaca roczna 6.400 kor., 2) prawo do trzech dodatków czteroletnich każdy po 800 kor. rocznie, 3) dodatek aktywny (na czas służby czynnej) 1.840 kor. rocznie, 4) dodatek na opał i światło 606 kor. rocznie.

Przez czas trwania nadzwyczajnych stosunków drożynianych, wywołanych wojną pobiera dyrektor szpitala dodatek wojenno-drożniane w wysokości unormowanej każdorazowo dla państwowych urzędników Galicyi VI klasy rangi. Obecna wysokość tego dodatku wynosi zależnie od stanu rodzinnego od 10.140 kor. do 17.556 kor. rocznie.

Posada będzie nadana prowizorycznie na rok jeden, poczem w razie zadawalającej służby nastąpi stabilizacja.

Ubiegający się o powyższą posadę powinni wykazać się: 1) nieprzekroczonym 40 rokiem życia, 2) obywatelstwem polskim, 3) nieposzlakowanym życiem, 4) stopniem doktora medycyny ważnym w Państwie Polskiem, 5) znajomością ustroju i administracji zakładów leczniczych.

Uwaga: Wyjątkowo posada może być nadana kandydatowi, który przekroczył 40 lat życia.

Termin konkursu oznacza Ministerstwo na dzień 1. grudnia 1919 r. Podania należyć udokumentowane wraz z opisem przebiegu życia i ewent. pracami naukowemi należy wnosić w powyższym terminie do Ministerstwa Zdrowia Publicznego, Wydział III (Szpitalnictwa).

Warszawa, dnia 7. października 1919 r.

Treść:

Doc. Dr J. Zubrzycki: O niezwyklej zawartości torbieli skórza-
kowych jajników str. 197
Dr Hadryan Demianowski: O samoistne stanowisko psychiatrii
w programie studyum lekarskiego str. 200

Problem spotęgowania pracy str. 200
+ Dr Franciszek Kościński str. 201
Wiadomości bieżące str. 201
Ogłoszenia.

Epilepsin-Spiess

(Sal bromatum rubrum compos.)

Przedstawia połączenie związków mineralnych i roślinnych, zadaniem których jest zmniejszenie chorobliwej [pobudliwości mózgu i usuwania przyczyn, mogących wywołać napady epilepsji.
 $\frac{1}{4}$ pudełko zawiera 60 proszków. $\frac{1}{4}$ pudełko zawiera 15 proszków.

Algorhin Spiess

(Antiseptic. ad. tract. respirator.).

Skład: Chloreton, kamfora, mentol, olej cynamonowy i płynna parafina.

Sposób użycia: Smarować lub wkraplać, a najlepiej zapomocą rozpylacza do płynów tłuszczowych wdychać w nos i krtani kilka razy dziennie. Pojemność flakonu 50 gram.

Ferrosan Spiess

Złożona nalewka żelaza.

Ferrosan-Arsen Spiess

Złożona nalewka żelaza z arsenem.

Łatwo strawny preparat żelaza, o smaku przyjemnym, bez wpływów ubocznych, zalecany w blednicy, niedokrwistości i t. p.
Sposób użycia: przed lub po jedzeniu dla dorosłych 3—4 razy dziennie po łyżce stołowej i dla dzieci odpowiednio do wieku od $\frac{1}{2}$ łyżeczki tyleż razy dziennie. Pojemność flakonu około 250 gram.

Remedium Sedativum Spiess

(Extract. viburni compositum).

Środek przeciwwrótoczny z działaniem kojącym bez objawów ubocznych (tańszy od Extr. hydrastis canad. fluid).

Skład: Hydrastinin. hydrochloric. synthetic., Extract. viburni prunifol. fluid., Extr. piscid. erythr. fluid.

Sposób użycia: zadaje się do wewnątrz w dawkach po 10—20—40 kropli 3—4 razy dziennie. Pojemność flakonu 20 gram.

Cystosan Spiess

(Species diureticae).

Skład: Fol. uvae ursi, Rad. ononidis, Lignum sassatras, Herba herniariae, Fruct. petroselini, Fol. menthae pip., Fruct. cubebae.

Sposób użycia: łyżkę na szklankę wody gorącej do zaparzenia po 2—3 razy dziennie. Pojemność pudełka 50 gram.

Ferrum carbonicum Tabulettae Spiess

in massa sacchar. obduct

Każda tabletki zawiera: Ferri sulfurici 0,10 gram., Kali carbonici 0,05 gram., Natri bicarbonici 0,05 gram.

Ferrum carbonicum cum acid. arsenicos. Tabulettae Spiess

in massa cacaotin. obduct.

Każda tabletki zawiera: Ferri sulfurici 0,10 grm., Kali carbonici 0,05 grm., Natri bicarbonici 0,05 grm., Acid. arsenicosi 0,001 grm.
W tabletkach naszych węglan żelaza wytwarza się dopiero po wprowadzeniu tabletki do organizmu; tym sposobem więc mamy w preparacie naszym ferrum carbonicum in statu nascendi, do czego, jak wiadomo, przy leczeniu węglanem żelaza dążyć należy.
Flakon zawiera 100 tabletek.

Prurigol Spiess

(Unguentum contra scabiem).

Maść od świerzbu, nie plamiąca bielizny, nie posiadająca przykrego zapachu i łatwo odmywająca się wodą.

Pojemność słoika 100 gramów. Opakowanie szpitalne 1 kilogram.

Mesolament Spiess

(Ungt. mesotani cum mentholo).

Maść stosowana w cierpieniach artretycznych i reumatycznych w zamian wewnętrznych preparatów salicylowych.

Skład: mezotan, lanolina, mentol. Sposób użycia: w miejsca bóle wcierać ilości odpowiadające 1—2 łyżeczek od herbaty, co od-
powiada 1—2 gr. kwasu salicylowego. Pojemność tuby około 40 gram.

Digitol Spiess

(Essentia digitalis titrata).

Standardyzowana esencja naparstnicy, posiadająca pewne działanie.

Sposób użycia: dla dorosłych po 15—30 kropli 3 razy dziennie. Pojemność flakonu 15 gram.

Libophan Spiess

(Lithium borotopanicum).

Środek przeciw dnie oraz ostrym i chronicznym przypadkom gośca stawowego.

Sposób użycia: 4—6 tabletek dziennie. Pojemność rurki 20 tabletek 0,5 gramowych.

204 a